

Sygn. akt IV RC 10/17

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 marca 2017r.

Sąd Rejonowy w Rybniku, Wydział IV Rodzinny i Nieletnich

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSR Ewa Majwald – Lasota

Protokolant: Monika Rosa

po rozpoznaniu w dniu 23 marca 2017r., w R.

na rozprawie

sprawy z **powództwa małoletniej P. R. działającej przez matkę B. R.**

przeciwko A. R.

o podwyższenie alimentów

oraz z powództwa wzajemnego A. R.

przeciwko małoletniej P. R. działającej przez matkę B. R.

o obniżenie alimentów i uchYLENIE deputatu węglowego

1. oddala powództwo małoletniej P. R.,
2. uchyla obowiązek alimentacyjny A. R. względem małoletniej P. R. w zakresie 2 ton węgla rocznie, ustalony w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z 18 sierpnia 2014 roku, sygn. akt II RC 537/14 z dniem 1 stycznia 2017 roku,
3. oddala powództwo A. R. w pozostałym zakresie,
4. koszty postępowania w sprawie uznaje za uiszczone w całości opłatą stosunkową.

Sygn. akt IV RC 10/17

UZASADNIENIE

Małoletnia powódka, a zarazem pozwana wzajemna (dalej jako powódka lub uprawniona), domagała się podwyższenia alimentów ustalonych w wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z 18 sierpnia 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt II RC 537/14, z 800 zł miesięcznie do 1250 zł miesięcznie, poczynając od dnia wniesienia pozwu.

W odpowiedzi na powództwo wzajemne matka powódki wniosła o jego oddalenie.

W uzasadnieniu obu stanowisk, podkreślano, że wraz z upływem lat koszty utrzymania uprawnionej wzrosły, co uzasadnia wyłącznie podwyższenie dotychczasowych świadczeń. Za zwiększonymi potrzebami dziecka, zdaniem pierwotnej strony powodowej, ma przemawiać zarówno jego naturalny rozwój, rozpoczęcie edukacji szkolnej, a także powstanie nowej pasji małoletniej jaką jest jazda konną. (k. 3-5, 110)

Pozwany – powód wzajemny (dalej jako pozwany lub zobowiązany), w odpowiedzi na żądanie córki domagał się oddalenia jej powództwa, a zarazem wniósł o obniżenie dotychczasowych alimentów z 800 zł do 650 zł miesięcznie i uchylenie obowiązku dostarczania równowartości dwóch ton węgla rocznie.

Uzasadniając swoje stanowisko procesowe, ojciec dziecka podniósł, iż jego sytuacja materialna na przestrzeni ostatnich lat uległa pogorszeniu, a to za sprawą kondycji finansowej w branży górniczej. Jak podkreślił pozwany, jego dodatkowe przywileje płacowe, tj. 14-sta pensja oraz deputat węglowy, zostały tymczasowo wstrzymane, co ma realne przełożenie na comiesięczną pensję. Ponadto wskazano, że wydatki zobowiązanego od 2014 roku wzrosły, albowiem wynajął on odrębne mieszkanie, gdzie przeprowadził się wraz z obecną żoną.

(k. 72-82, 110)

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnia powódka jest córką pozwanego i B. R.. Małżeństwo rodziców dziecka zostało rozwiązane przez rozwód, mocą wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodek (...) w R. z 18 sierpnia 2014 roku, w sprawie o sygnaturze akt II RC 537/14. W wyroku rozwodowym uregulowano kontakty ojca z córką, a kosztami utrzymania dziecka obciążono obojga rodziców, zasądzając od pozwanego alimenty w wysokości 800 zł miesięcznie. Zobowiązany w cytowanym orzeczeniu został ponadto obciążony obowiązkiem dostarczania córce corocznie równowartości dwóch ton węgla.

Małoletnia powódka miała wówczas 6 lat. Do września 2014 roku kontynuowała edukację przedszkolną. Z uwagi na zdiagnozowane u niej wówczas obniżone napięcie mięśniowe, uprawniona korzystała z odpłatnych rehabilitacji.

Powódka wraz z matką i jej nieformalnym partnerem mieszkała w domu jednorodzinnym dziadków macierzystych. Nieruchomość była wyposażona w oddzielne liczniki energii elektrycznej oraz wody. Dom był ogrzewany węglem, którego potrzeba było 6-7 ton rocznie. Pozwany już wówczas przekazywał córce równowartość dwóch ton opału. Rachunki za wodę i energię elektryczną, jakie obciążały stronę powodową, to około 250 zł miesięcznie.

Pozostałe koszty utrzymania małoletniej przedstawiały się wówczas następująco:

- wyżywienie 600 zł,
- wydatki przedszkolne 200 zł,
- środki czystości 70 zł,
- odzież i obuwie 250-350 zł,
- rehabilitacja 200 zł,
- rozrywka, zabawki i inne 200-300 zł,
- koszty dojazdów 100 zł.

Mając na względzie powyższe wyliczenia oraz udział powódki w ówczesnych kosztach użytkowania domu (bez wydatków na opał), całość potrzeb materialnych dziecka kształtowała się na poziomie 1800 zł miesięcznie. Matka małoletniej w pełni godziła się z zaproponowaną wówczas przez pozwanego kwotą 800 zł alimentów.

B. R. miała w tym czasie 34 lata. Pracowała jako pomoc nauczyciela, osiągając dochód rzędu 1400-1500 zł netto miesięcznie. W dacie ustalenia ostatnich alimentów spłacała ona pożyczkę zakładową, której ówczesna rata wynosiła 140 zł.

Pozwany w 2014 roku miał 33 lata i był osobą ogólnie zdrową. Pracował na kopalni, jako cieśla górniczy. Jego ówczesne dochody określono w sprawie rozwodowej na kwotę 4000 zł netto miesięcznie, wliczając w to wszelkie przywileje

placowe (w tym: 14-stą pensję oraz deputat węglowy). Dochód pozwanego w zeznaniu rocznym za 2014 rok wyniósł 85 360,30 zł. W 2013 roku (przed rozwodem) była to z kolei kwota 92 007,69 zł.

Pensja pozwanego już wówczas była obciążona dobrowolnymi składkami na związki zawodowe, dodatkowe ubezpieczenie oraz wkładami na tzw. kasę zapomogowo-pożyczkową.

Ojciec powódki do pracy dojeżdżał około 20 km w jedną stronę. Na paliwo wydatkował w tym czasie 500 zł miesięcznie.

Zobowiązany mieszkał wówczas z babcią w domu chrzestnej. Ponościł wyłącznie wydatki związane z tzw. opłatą śmieciową tj. 9 zł miesięcznie. Pozostałe wydatki pozwanego w 2014 roku ustalono na następującym poziomie:

- wyżywienie 800 zł,
- środki czystości 90 zł,
- odzież i obuwie 100 zł,
- telefon około 20 zł,
- wypoczynek i rozrywka 330-420 zł (tj. 4000-5000 zł rocznie).

Suma kosztów utrzymania pozwanego, z uwzględnieniem powyższych wyliczeń, sięgała niespełna 1900 zł miesięcznie.

Zobowiązany w dacie rozvodu utrzymywał stały i regularny kontakt z córką.

Dowód: akta II RC 537/14, a zwłaszcza ówczesne przesłuchanie stron k. 53, wyrok k. 54, obecne przesłuchanie pozwanego i matki małoletniej powódki k. 110-112, zaświadczenia z urzędu skarbowego k. 85-86.

Powódka ma obecnie 9 lat, jest uczennicą III klasy szkoły podstawowej. Nie uczęszcza już na rehabilitację. Choruje wyłącznie sezonowo (3-4 razy w roku), przyjmując regularnie preparaty na odporność. Wymaga noszenia okularów, których coroczny koszt sięga 400 zł.

Uprawniona w dalszym ciągu mieszka z matką i jej partnerem. Rodzina w ostatnich latach nie zmieniała miejsca zamieszkania, korzystając nadal z nieruchomości należącej do dziadków macierzystych dziecka.

Wydatki mieszkaniowe obciążające jedną osobę to aktualnie około 180 zł miesięcznie, a w tym:

- energia elektryczna około 40 zł (zmiarkowano ten wydatek mając na względzie liczbę osób (3) oraz dostarczone rachunki, z których wynika, że odpłatność jest dokonywana co dwa miesiące i oscyluje w granicach 236,39 zł – 295,02 zł);
- woda 60 zł,
- gaz 30 zł,
- internet 30 zł,
- wywóz śmieci 20 zł.

Strona powodowa nie wykazała wydatków na opał, które obciążałyby małoletnią, albowiem pozwany w dalszym ciągu przekazywał na rzecz córki równowartość dwóch ton węgla rocznie.

Uwzględniając aktualną cenę węgla, tj. około 600 zł za tonę, wydatki mieszkaniowe obciążające powódkę wzrosłyby o około 100 zł miesięcznie, w przypadku uchylenia obowiązku ciążącego dotychczas na pozwanym, co wskazywałoby na łączny wydatek mieszkaniowy rzędu 280 zł miesięcznie.

Dziadek powódki nie pobiera już deputatu węglowego.

Uprawniona interesuje się aktualnie jazdą konną. Sfinansowanie tych zajęć i zakup odpowiedniej odzieży to koszt 230 zł miesięcznie. Pozwany wyraził zgodę na to, aby córka korzystała z tej formy sportu (rozrywki).

Pozostałe aktualne wydatki małoletniej to:

- wyżywienie 450 zł,
- wydatki szkolne tj. składka na komitet (90 zł rocznie), zajęcia taneczne (50 zł miesięcznie), ubezpieczenie (65 zł rocznie), przybory i inne (około 60-100 zł w rozliczeniu miesięcznym) – łącznie około 200 zł,
- środki czystości 70 zł,
- odzież i obuwie 200 zł,
- koszty leczenia ewentualnych zachorowań, profilaktyki i zakupu okularów 100 zł,
- organizacja letniego i zimowego wypoczynku około 80 zł (tj. 970 zł rocznie, a w tym 2 x po 450 zł tzw. wakacje w siodle),
- organizacja urodzin około 20 zł (tj. 260 zł rocznie),
- koszty dojazdów 100 zł.

Suma aktualnych potrzeb powódki to około 1700 zł. Do niektórych wydatków dziecka dokładają się dziadkowie ojczyści małoletniej.

Matka powódki ma obecnie 37 lat. W dalszym ciągu pracuje zarobkowo, a jej aktualny dochód sięga 1870-1920 zł netto miesięcznie (w tym 13-sta pensja). Matka uprawnionej spłaca obecnie trzy zobowiązania finansowe: pożyczkę zaciągniętą przed trzema laty, której rata wynosi 114 zł; pożyczkę zakładową w racie po 240 zł oraz kredyt w A. Banku z ratą 300 zł miesięcznie. Większość pozyskanych środków została przeznaczona na: remont łazienki, wymianę kaloryferów oraz zakup brakującego opału.

Pozwany ma aktualnie 36 lat, nadal jest osobą ogólnie zdrową. W ostatnich latach nie zmieniał miejsca pracy. Przywileje płacowe zobowiązanego, tj. 14-sta pensja i ekwiwalent węglowy, zostały tymczasowo wstrzymane, co miało przełożenie na jego całoroczny dochód. W 2015 roku wypłacono mu po raz ostatni 14-stą pensję oraz ekwiwalent węglowy, który wyniósł wówczas 3 600 zł. Dochody pozwanego w 2015 roku wyniosły łącznie 79 074,64 zł. Zgodnie z zaświadczeniem pracodawcy (k. 83), po odjęciu 14-stej pensji, pozostałe dochody z 2016 roku w przeliczeniu miesięcznym kształtują się na poziomie 4 300 zł netto. Dobrowolne potrącenia z pensji pozwanego są niemalże niezmiennie.

Ojciec powódki nadal dojeżdża do pracy samochodem, z silnikiem diesla. Średnie spalanie pojazdu to 8 litrów na 100 km. Uwzględniając cenę oleju napędowego (około 4,70 zł/l), liczbę przebytych dziennie kilometrów (40) oraz średnią liczbę dni pracy (22) – pozwany na sam dojazd do pracy wydatkuje około 350 zł miesięcznie. Dodatkowo dojeżdża kilka razy w miesiącu na basen (pokonując 60 km tygodniowo) oraz z córką na zajęcia z jazdy konnej. Suma wydatków na paliwo zobowiązanego to 650 zł miesięcznie. Eksploatacja pojazdu, tj. jego cykliczne naprawy, ubezpieczenie i przegląd, to dodatkowy wydatek rzędu 160 zł miesięcznie (tj. 2000 zł rocznie).

Pozwany zawarł nowy związek małżeński. Wspólnie z żoną wynajął mieszkanie. Część opłat lokalowych obciążających zobowiązanego to 750 zł miesięcznie, a w tym: 630 zł czynsz, 50 zł energia elektryczna, 20 zł gaz, abonament TV 45 zł oraz ubezpieczenie około 6 zł (tj. 70 zł rocznie). Pozwany wspólnie z małżonką mają w planach zaciągnięcie kredytu mieszkaniowego, którego rata wynosiłaby 1700-2000 zł miesięcznie. Małżonka zobowiązanego jest w 8 tygodniu ciąży.

Pozostałe aktualne wydatki ojca powódki to:

- wyżywienie 850 zł,
- środki czystości 90 zł,
- odzież i obuwie 150 zł (tj. 1800 zł rocznie),
- koszty ewentualnego leczenia i wizyt stomatologicznych 40 zł (tj. 500 zł rocznie),
- telefon 20 zł,
- karnet na basen 50 zł (około 600 zł rocznie),
- organizacja wypoczynku około 230 zł (tj. co najmniej 2700 zł rocznie).

Zobowiązany nadal spotyka się regularnie z córką, zazwyczaj w tygodniu oraz weekendy. Nie egzekwował dotychczas kontaktów w zakresie wakacji lub ferii. Ojciec powódki stara się atrakcyjnie spędzać z córką czas, zabierając ją do figloraju, na basen i inne. Organizuje dla niej także odrębne urodziny. Koszt pobytu małoletniej u ojca to około 300-350 zł miesięcznie.

Suma wykazanych potrzeb i zobowiązań pozwanego sięga aktualnie kwoty 3300 zł miesięcznie. Zobowiązany nie posiada oszczędności. Jest współwłaścicielem trzech samochodów, w tym pojazdu marki M. z 2003 roku, który użytkuje.

Dowód: przesłuchanie pozwanego i matki małoletniej powódki k. 110-112, 170v, zaświadczenia z urzędu skarbowego k. 87, zaświadczenia pracodawcy, paski wynagrodzeń k. 9-26, 68-70, 83-84, 107-108, 167, rachunki, potwierdzenia wpłat, przelewy i wyciągi z kont k. 27-44, 99-101, 115, 119-157, 159-162 zaświadczenie szkoły k. 67, umowa najmu k. 88-95, polisa ubezpieczeniowa k. 96-98, kserokopie dowodów rejestracyjnych k. 116-118, informacje o udzielonych pożyczkach k. 163, zaświadczenie lekarskie k. 168 .

Sąd odmówił częściowo wiary zeznaniom matki małoletniej w zakresie tego z kim mieszkała w dacie ustalenia ostatnich alimentów. Obecnie B. R. zeznała, że

w czasie rozvodu nie mieszkała z partnerem, co pozostaje w opozycji do zarejestrowanego w czasie rozprawy rozwodowej przesłuchania (k. 53 akt II RC 537/14 - 00:18:22). Pozostały materiał dowodowy, w tym wyjaśnienia matki powódki w pozostałej części i wyjaśnienia pozwanego, uznano zasadniczo za spójny, logiczny i wzajemnie się uzupełniający. Jako taki w pełni zasługiwał na wiarę i stanowił podstawę dokonanych przez sąd ustaleń. Niektóre kwoty podawane przez strony wymagały częściowego doprecyzowania w oparciu o dołączone do akt sprawy dokumenty, których autentyczności nie kwestionowano.

Strony nie składały dalszych wniosków dowodowych, a Sąd uznał sprawę za merytorycznie wyjaśnioną.

Sąd zważył, co następuje .

Zgodnie z treścią art. 133 § 1 kro, każdy z rodziców obowiązany jest do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samodzielnie, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania

i wychowania. Treść art. 138 k.r.o. stanowi, że w razie zmiany stosunków można żądać zmiany orzeczenia lub umowy dotyczącej obowiązku alimentacyjnego. Ustalenie, czy nastąpiła zmiana stosunków, o których mowa w art. 138 k.r.o. następuje natomiast poprzez porównanie stosunków obecnych z warunkami i okolicznościami istniejącymi wcześniej, podczas ustalania wysokości poprzednich alimentów. Zakres świadczeń alimentacyjnych ustawodawca określił z kolei w art. 135 § 1 k.r.o., uzależniając go od usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego oraz od możliwości zarobkowych i majątkowych zobowiązanego.

Należy jednak pamiętać, że górny pułap świadczeń alimentacyjnych będą wyznaczały każdorazowo możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego i to nawet w sytuacji, gdyby nie zaspokajały one w pełni usprawiedliwionych potrzeb uprawnionego (poruszone

w wyroku Sądu Najwyższego z 20 sierpnia 1972 roku, III CRN 470/71, Gazeta (...)

i Penitencjarna 1972, nr 9). Podkreślenia jednak wymaga, że nawet w trudnej sytuacji materialnej rodziców nie zwalnia to ich od obowiązku świadczenia na potrzeby dzieci, ponieważ rodzice zobowiązani są dzielić się z dziećmi nawet bardzo szczupłymi dochodami, chyba że takiej możliwości są w ogóle pozbawieni, co związane jest bezpośrednio właśnie

z zasadą równej stopy życiowej rodziców i dzieci (tak w wyroku Sąd Najwyższy z 24 marca 2000 roku, sygn. akt I CKN 1538/99).

W świetle powyższych ustaleń faktycznych i zważeń prawnych, wyłącznie jedno

z żądań zobowiązanego okazało się być uzasadnione, podczas gdy pozostałe powództwa nie zasługiwały na uwzględnienie. Obecnie mamy do czynienia z odmiennym stanem faktycznym, aniżeli przed trzema laty. Zmiany stosunków między stronami nastąpiły zarówno na płaszczyźnie ich usprawiedliwionych potrzeb, jak i możliwości zarobkowych. Są to jednak modyfikacje, które nie przemawiają ani za podwyższeniem, ani za obniżeniem dotychczasowych alimentów, a jedynie za uchyleniem obowiązku przekazywania równowartości dwóch ton węgla rocznie.

Strona powodowa domagała się podwyższenia alimentów z 800 zł do 1250 zł miesięcznie, powołując się przy tym na wzrost kosztów utrzymania małoletniej uprawnionej. Jak ustalono, wydatki powódki w 2014 roku były wyższe i sięgały ponad 1800 zł miesięcznie, a to z uwagi na wysokie koszty wyżywienia i rehabilitacji. Obecnie wydatki te nieznacznie zmalały (o około 100 zł) i sięgają około 1700 zł. Uwzględniono przy tym wszystkie potrzeby wykazane przez stronę powodową oraz wydatki na zakup dwóch ton węgla rocznie, których matka powódki w zestawieniu kosztów nie przedstawiła. Matka dziecka sama przyznała, że obecnie mniej wydaje na wyżywienie, a koszty profilaktyki i leczenia ewentualnych zachorowań oraz zakupu okularów, są mniejsze, aniżeli wydatki jakie ponoszono w 2014 roku na rehabilitację schorzeń dziecka. Wobec obniżonych kosztów utrzymania małoletniej, powództwo o podwyższenie dotychczasowych świadczeń było nieuzasadnione i w oparciu

o art. 138 k.r.o. podlegało oddaleniu. Nie bez znaczenia dla oddalenia żądań uprawnionej pozostawały również możliwości zarobkowe jej matki. W czasie rozwodu matka dziecka zarabiała 1400-1500 zł, a jej obecne wynagrodzenie, przy uwzględnieniu 14-stej pensji, jest

o co najmniej 300 zł wyższe. Osobista styczność ojca z córką i jego nakłady w czasie kontaktów także nie pozwalały uwzględnić żądania małoletniej. Ojciec nie stroni od styczności z małoletnią, a w czasie wspólnych spotkań stara się niejednokrotnie urozmaicać jej kontakt, zabierając ją np. na basen lub wycieczki, co także generuje dodatkowe koszty.

Powyższe okoliczności nie dają jednak podstaw do uwzględnienia żądania ojca uprawnionej, który domagał się m.in. obniżenia alimentów w myśl przepisu art.138 k.r.o.

Sytuacja dochodowa pozwanego, nawet przy uwzględnieniu czasowego zawieszenia 14-stej pensji, jest nieznacznie lepsza. Owszem, z zaświadczeń z urzędu skarbowego (k. 85-87) za okres **2013-2015**, prima facie, wynika, że jego dochody cyklicznie maleją. Zauważyć należy, że aktualne zaświadczenie pracodawcy (**k. 83**) daje jednak odmienny obraz. Suma dochodów netto zobowiązanego to około 56 580 zł (w tym 14-sta pensja za 2015 rok). Sąd uwzględnił zmiany wynikające z zawieszenia dodatkowego wynagrodzenia pozwanego, co pozwoliło ustalić jego całoroczny dochód na poziomie 51 557 zł. W przeliczeniu miesięcznym jest to kwota około 4300 zł, czyli o 300 zł wyższa aniżeli w

2014 roku. Owszem, wydatki pozwanego także wzrosły, a to za sprawą m.in. wynajmu mieszkania. Wszelkie wydatki zobowiązanego, wykazane w toku niniejszej sprawy, to około 3300 zł miesięcznie.

Zestawienie potencjału dochodowego pozwanego z jego potrzebami pozwoliło ustalić, iż posiada on do dyspozycji kwotę umożliwiającą mu udźwignąć dotychczasową wysokość alimentów. Sam fakt założenia nowej rodziny (zawarcie nowego związku małżeńskiego lub/i urodzenie się kolejnych dzieci, czego obecnie pozwany się spodziewa), jak podkreśla się

w orzecznictwie i judykaturze, nie przesądza o konieczności obniżania alimentów względem dzieci pozwanego z poprzedniego związku.

Odnosząc się do żądania uchylenia obowiązku przekazywania powódce równowartości dwóch ton węgla rocznie, należy zaznaczyć, iż Sąd dopatrywał się zmian, które pozwalały uwzględnić to powództwo. Uprawniona co prawda w dalszym ciągu mieszka w domu

z ogrzewaniem węglowym, a udział w zakupie opału w przeliczeniu na mieszkańca niezmiennie wynosi około 2 tony rocznie. Sąd ustalając aktualne koszty utrzymania dziecka wziął powyższą okoliczność pod uwagę i zważając na obowiązujące ceny węgla dodał zakup opału do comiesięcznych wydatków powódki.

Deputat węglowy zobowiązanego (wypłacany do 2015 roku w formie ekwiwalentu) został zawieszony na okres 3 lat i obecnie niewiadomym jest, czy zostanie kiedykolwiek przywrócony. Z powyższych względów nie sposób było utrzymać zobowiązania, które zostało ustalone w wyroku rozwodowym. Dalsze obciążanie pozwanego obowiązkiem dostarczania córce równowartości dwóch ton węgla rocznie nie odnajduje bowiem uzasadnienia w jego aktualnej sytuacji pracowniczej.

Mając powyższe na uwadze, Sąd, w oparciu o art. 138 k.r.o., uwzględnił wyłącznie częściowo powództwo ojca dziecka, uchylając od 1 stycznia 2017 roku obowiązek alimentacyjny względem małoletniej polegający na dostarczaniu jej równowartości dwóch ton węgla rocznie. Datę uchylenia tego zobowiązania determinował fakt, że pozwany jeszcze w 2016 roku spełnił swój obowiązek i dostarczył córce opisaną powyżej równowartość opału. W pozostałym zakresie powództwo oddalono jako nieuzasadnione.

Z uwagi na wynik sprawy, w oparciu o art. 98 k.p.c., żądania obu stron dotyczące zwrotu kosztów zastępstwa procesowego także zostały oddalone.

O kosztach postępowania orzeczono po myśli art. 102 k.p.c. uznając je za w pełni uiszczone opłatą stosunkową.